

prof. dr hab. Tomasz Sikorski  
Instytut Historyczny  
Uniwersytet Szczeciński  
ul. Krakowska 71-79  
71-017 Szczecin

Szczecin, 29 sierpnia 2023 r.

## RECENZJA

### **Wojciech Eugeniusz Podjacki, *Oblicze ideowo-polityczne Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski (1927-1933)*, Gdańsk 2023 [mps. ss. 397]**

Badania nad dziejami polskiego ruchu narodowego (nacjonalistycznego) już od wielu lat cieszą się niezmiennym zainteresowaniem badaczy (głównie historyków i politologów). W ostatnim czasie ukazało się wiele prac syntetycznych, analiz i drobnych przyczynków omawiających różne aspekty działalności obozu narodowego, od struktur organizacyjnych, udziału w systemie politycznym II Rzeczypospolitej, po myśl polityczną. Także najbardziej znane i reprezentatywne postaci związane z obozem narodowym doczekały się już swoich biografii. Osobnym zagadnieniem, do którego sięgano jest działalność szeroko rozumianego ruchu narodowego na poszczególnych ziemiach II Rzeczypospolitej: w Wielkopolsce, Małopolsce, na Podlasiu, na północnym Mazowszu, Wileńszczyźnie, Pomorzu, na Śląsku oraz w miastach: Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Warszawie, Lwowie, Wilnie i Gdyni.

Recenzowana rozprawa dotyczy oblicza ideowo – politycznego Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski (dalej: RM OWP) w latach 1927 – 1933. Mieści się więc w obszarze badań nad myślą polityczną. Jej Autor – Wojciech Eugeniusz Podjacki to historyk niezależny, nie związany z żadnym ośrodkiem akademickim. Niemniej w jego dorobku naukowym znajdziemy kilka drobnych artykułów naukowych o różnej wadze gatunkowej i znaczeniu poznawczym (np.: *Publicystyka społeczno-gospodarcza Wojciecha Zaleskiego w latach 1931-1934*, „Imponderabilia. Biuletyn Piłsudczykowski” 2015, nr 8; *Zdzisław Stahl wobec zagadnień gospodarczych w latach 1927-1933*, „Imponderabilia. Biuletyn Piłsudczykowski” 2013, nr 5) oraz monografię pt. *Zagadnienie mniejszości słowiańskich w ideologii Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski w latach 1927-1933*, [Toruń 2012].

### **Cele pracy, pytania i hipotezy badawcze**

W recenzowanej rozprawie Autor postawił nie ujął precyzyjnie celu badawczego, pisząc jedynie, że tematem jego pracy jest *próba zrekonstruowania oblicza ideowo-*

politycznego Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski działającego w latach 1927-1933. Przyjrzymy się też bliżej OWP reprezentującemu radykalny nurt ideowy, w ramach istniejącego w Polsce, w okresie międzywojennym, obozu narodowego, a zarazem będącego przykładem ewolucji poglądów i modelu działania endecji dokonującej się pod auspicjami Romana Dmowskiego (s. 1). Dalej zaznacza, że zamierzał wypełnić istniejącą w historiografii lukę badawczą. W pracach naukowych, zwłaszcza tych „na stopień” należy jednak przedstawić w sposób nie budzący żadnych wątpliwości – cel badań, a precyzyjnie rzecz ujmując cel główny i cele cząstkowe. Tego w recenzowanej pracy nie znajdziemy. Analogicznie jest w przypadku pytań i hipotez badawczych. Co zamierzał Autor zbadać, na jakie pytanie udzielić odpowiedzi, w jakim obszarze – polu badawczym zamierzał się poruszać? Czy chodziło mu o ustalenie, czy Ruch Młodych OWP zdołał wypracować własną, oryginalną, środowiskową myśl polityczną, czy dysponował własnym programem, czy wreszcie był konkurencyjny wobec innych zinstytucjonalizowanych formuł obozu Narodowej Demokracji (ZLN, OWP, SN)? Na ile pod względem ideowym był niezależny i autonomiczny *etc.*? Czy myśl polityczna RM OWP była twórcza, na ile zaś stanowiła kontynuację narododemokratycznej szkoły politycznego myślenia? Takich, ani żadnych innych pytań (także hipotez) Autor nie stawia, poza wskazaniem na tematykę badań. Jest to w moim przekonaniu uchybienie warsztatowe.

### **Metody i techniki badań naukowych**

Wątpliwości i zastrzeżenia budzi również podejście Autora rozprawy do zagadnień natury metodologicznej. Nie wspomniał o przyjętych i wykorzystanych metodach badawczych „nawet słowa”. Przeszedł obok tego niezwykle istotnego zagadnienia obojętnie. Można się jedynie domyślać, że w pracy wykorzystano metody stosowane zarówno w badaniach historycznych, jak i politologicznych (szerzej w naukach społecznych). Dominują zwłaszcza: metoda historyczna oraz analiza systemowa charakterystyczna dla badań z zakresu myśli politycznej. Wykorzystano również metodę badań komparatystycznych (porównawczych), pozwalających uchwycić podobieństwa, analogie i różnorodne związki pomiędzy zachodzącymi procesami i zjawiskami. W mniejszym stopniu Autor posługiwał się metodą ekstrapolacji oraz refleksji, za pomocą, których starano się przewidywać kierunki rozwoju i ewolucji myśli politycznej Narodowej Demokracji. Wśród zastosowanych technik badawczych przeważała analiza źródeł pozwalających zrekonstruować objęty cezurami

chronologicznymi i zarysowanym polem badawczym proces dziejowy. Tyle tylko, że Autor o tym nie wspomina nawet w jednym zdaniu.

### **Tytuł rozprawy i doprecyzowanie pojęć (terminów)**

Osobnym problemem natury warsztatowej jest wyjaśnienie używanych w rozprawie terminów. To również powinno znaleźć się we wstępie. Autor najczęściej stosuje synonimiczne formuły: „endecja”, „Narodowa Demokracja”, rzadziej „obóz narodowy”, incydentalnie „nacjonalistyczny”. Jeśli przyjąć, że rozprawa mieści się w zakresie badań charakterystycznych dla myśli politycznej to należało również ten termin wyjaśnić. Nie wykorzystano tutaj bogatych i wyczerpujących badań w tym zakresie (np. prace: M. Śliwy, W. Parucha, Z. Zielińskiego, E. Ponczka, R. Wapińskiego, R. Skarzyńskiego, M. Króla i innych). Nie przyjęto też ostatecznego modelu – paradygmatu „myśli politycznej”. Nie wiemy, więc, co kryje się pod tym pojęciem (zakres znaczeniowy, treść, konteksty, *etc.*). Kolejna sprawa to przywołana przez Autora „luka badawcza”, którą zamierzał wypełnić. Już teraz mogę stwierdzić, że to założenie udało się Podjackiemu zrealizować, ale nie oznacza to, że poruszał się on po terenie zupełnie „dziewiczym”, dotąd nierozpoznanym. Podążał przecież ścieżkami wydeptanymi przez innych badaczy, by wspomnieć tylko: Romana Wapińskiego, Bogumiła Grotta, Zygmunta Kaczmarka, Szymona Rudnickiego, Jacka M. Majchrowskiego, Krzysztofa Kawalca, Ewę Maj, Witolda Wojdyłę, Macieja Marszałę, Adriana Tyszkiewicza, Tomasza Kenara, Karola Pawlaka, Henryka Lisiaka, Tomasza Sikorskiego, Józefa Zielińskiego i wielu innych. Stan badań nad OWP (także nad RM OWP) jest więcej niż zadawalający. Należało więc we wstępie, charakteryzując stan badań spróbować doprecyzować, na ile przeprowadzone przez Autora badania są oryginalne, na ile zaś odtwórcze i dlaczego? Co nowego napisana przez niego rozprawa wnosi do badań naukowych, w jakim zakresie poszerza naszą wiedzę? Jakie mogą być jej walory poznawcze itd.? Pragnę zaznaczyć, że pojawienie się prac na podobny, czy też analogiczny temat, nie dezawuuje żadnej z nich. Nie powinno to stanowić jedyne kryterium ich ostatecznej oceny. Ważne okazuje się ujęcie tematu, analiza, prezentacja poszczególnych wątków i problemów. Podobne dylematy towarzyszyły wielu badaczom, by przywołać tylko autorów biografii Wojciecha Wasiutyńskiego, Romana Dmowskiego, czy też Stanisława Szeptyckiego. Ostatnia uwaga dotyczy tytułu pracy. Po lekturze rozprawy wydaje się on nieco mylący. Mianowicie, co sam Autor przyznaje, analizę oparł na wybranych tekstach publicystycznych napisanych przez Zdzisława Stahla, Tadeusza Bieleckiego, Ryszarda Piestrzyńskiego, Jana

Rembielińskiego, Zygmunta Wojciechowskiego, Klaudiusza Hrabyka, Jędrzeja Giertycha, Jana Mosdorfa, Stefana Wyrzykowskiego, Adama Doboszyńskiego, Jana Korolca i Wojciecha Zaleskiego. To postaci bez wątpienia reprezentatywne, niemniej to zaledwie niewielka część środowiska RM OWP. Już w samej pracy, Autor nie przyjął żadnego punktu odniesienia, jakiejś nici przewodniej – „klucza”, wokół którego budowana byłaby narracja. Całość dysertacji momentami przypomina „przegląd artykułów” poszczególnych publicystów. Tytułem przykładu, jeśli Autor pisze o idei elitaryzmu, lepiej byłoby ją przedstawić, omówić, powołując się na materiał źródłowy, a nie omawiać kolejnych artykułów temu poświęconych. Podjaki przyjął konwencję prezentacji zawartości kolejnych artykułów. Zdarza się, że podejmowana tam problematyka powtarza się w kolejnych częściach rozprawy. Mamy więc raczej swoisty przegląd publicystyki, kolejnych artykułów przytaczanych i omawianych „jeden po drugim”, z niespotykanym wręcz nasyceniem cytatów „ze źródeł”. Niektóre fragmenty to właściwie bezpośrednie „zapożyczenia” z tekstów publicystycznych, bez komentarzy odautorskich. Kolejna sprawa, to że Autor bardzo często próbując znaleźć argument dla poparcia jakiejś tezy powołuje się na opinię innych badaczy („rację ma”, „należy się zgodzić”, „jak pisał”, „jak napisał”, „autor ten uważa”). Bardzo asekuracyjnie podchodzi na naukowej dyskusji, stroni od zajęcia własnego stanowiska, „zasłaniając się” komentarzami i ocenami innych badaczy. Nierzadko też przywołuje innych historyków i politologów w sytuacjach, gdy nie jest to konieczne, albowiem pisze o wydarzeniach, bądź procesach powszechnie znanych. Dobrze natomiast się stało, że w przypisach Autor przywołuje noty biograficzne, tyle, że nie zawsze i nie konsekwentnie.

### **Cezury chronologiczne i konstrukcja pracy**

Przyjęte przez Autora cezury chronologiczne nie budzą żadnej wątpliwości, tyle, że znów nie wyjaśnia On Czytelnikowi dlaczego przyjął daty graniczne: początkową – 1927 r. i końcową – 1933 r. Wybór układu rzeczowego (problemowego) pracy nie budzi moich zastrzeżeń, choć powinien pojawić się odautorski komentarz, uzasadniający przyjęcie takiego, a nie innego modelu. Pewne wątpliwości dotyczą konstrukcji wewnętrznej rozprawy. Czy nie lepiej było wprowadzić podrozdziały: *Geneza RM OWP*, *Struktury i działalność RM OWP*, *Narzędzia i język komunikacji*, *Naród a państwo*, *Ustrój polityczny* (w pracy jest tylko „Ustrój”), *Młodzież i wychowanie*, *Geopolityka i polityka zagraniczna*? O niektórych wyżej wymienionych zagadnieniach Autor, co prawda wspomina (np. *Struktury i działalność* – bardzo ogólnie), pewne wątki rozwija (np. *Naród i państwo*, [w:] *Wielka Polska jako państwo*

*narodowe w publicystyce Ruchu Młodych OWP*), innych nie uwzględnił w ogóle (np. *Narzędzia i język komunikacji, Młodzież i wychowanie, Geopolityka i polityka zagraniczna*).

### **Źródła i literatura przedmiotu**

W badaniach nad myślą polityczną szczególne znaczenie przypisuje się publicystyce, prasie i rezolucjom programowym. Autor recenzowanej rozprawy wykorzystał, co prawda bogaty, a zarazem różnorodny materiał źródłowy, ale Czytelnik może mieć pewien niedosyt. Dominuje analiza tekstów z – „Awangardy”; „Gazety Warszawskiej” i „Myśli Narodowej”, rzadziej ze „Słowa Polskiego” (przejętego po zamachu majowym przez obóz rządzący), „Kurierza Poznańskiego”, „Słowa Pomorskiego” i „Szczerbca”. Zastanawia dlaczego Autor tak oszczędnie potraktował pisma „młodych” – „Akademik” (1922–1926) i późniejszy „Akademik Polski” (1927–1933), gdzie kiełkowała myśl polityczna RM OWP. Nie odnalazłem również – „Czuwamy. Jednodniówka OWP” (1931 r.). Ale to detal. Wypada też żałować, że nie wykorzystano pism ZMN i innych środowisk wyrosłych z OWP, gdzie bardzo często odwoływano się do działalności i myśli RM OWP (w przeważającej mierze uzasadniając rewizję, ewoluując ideowo – polityczną członków RM OWP). Mam tutaj na myśli kilka czasopism, np.: „Akcja Narodowa”; „Akcja Narodowo–Państwowa”; „Awangarda Państwa Narodowego”; „Czuwamy”; „Falanga”; „Front Polski Zbudzonej”; „Głos Akademicki”; „Młody Narodowiec”; „Reduta”; „Ruch Młodych”; „Szczerbiec”(pismo Stronnictwa Wielkiej Polski); „Wielka Polska”; „Wszechpolak”. Poznańscy działacze RM OWP współpracowali także z poznańską „Tęczą”. Inna sprawa, że można było sięgnąć do prasy przeciwników politycznych endecji. Szczególnie krytyczni wobec RM OWP byli socjaliści (np. „Robotnik”, „Naprzód”), stanowisko prasy sanacyjnej zmieniało się w czasie (po 1933 r. neutralne, po 1935 przychylnie w odniesieniu do ZMN, a następnie RNP). Jeśli chodzi o publicystykę (prace zwarte) Podjacki wykorzystał wszystkie ważniejsze broszury publicystyczne (pominął – K. Hrabyk, *Czy jesteśmy liberalami? (Z rozważań nacjonalisty)*, Kraków 1925), ale nie uwzględnił tych późniejszych, gdzie do ideowych refleksji z lat 1926 – 1933 wielokrotnie powracano. Tytułem przykładu: J. Drobnik, *Przed Startem*, Poznań 1937; tenże, *Uwagi o rządzeniu i człowieku rządzącym*, Warszawa 1938; tenże, *W ogniu przemian*, Poznań 1934; J. Giertych, *My młode pokolenie*, Krzeszowice 2000; tenże, *Polski obóz narodowy*, Krzeszowice 2002; tenże, *Tragizm losów Polski*, Pelplin 1937; T. Gluźniński, *Odrodzenie idealizmu politycznego*, Warszawa 1935; tenże, *Sprawa ukraińska*, Warszawa 1936; M. Howorka, *Walka o Wielką Polskę*, Poznań 1934; K. Hrabyk, *Ideologia „Przeglądu*

*Wszepolskiego*” (1895–1905), Poznań 1937; tenże, *Kwestia Żydowska*, Lwów 1934; tenże, *Nowe drogi w polityce narodowej*, Lwów–Warszawa 1934; *Sprawa ukraińska*, Poznań 1935 (także: tenże, *Młoda endecja na rozdrożu*, „Bunt Młodych”, 20 XI 1934); tenże, T. Piszczkowski, Z. Stahl, *Nowa konstytucja polska*, Lwów–Warszawa 1935; R. Piestrzyński, *Kryzys polityki międzynarodowej*, Poznań 1936; tenże, *Naród w państwie*, Poznań 1934; tenże, *O co chodzi*, Poznań 1934; tenże, *W nowym ustroju*, Poznań 1935; M. Piszczkowski, *Przyczyny upadku Polski a chwila bieżąca*, Poznań 1934; Z. Stahl, *Idea i walka*, Lwów 1938; tenże, *Listy polityczne*, Lwów 1935; tenże, *Polityka polska po śmierci Piłsudskiego*, Warszawa–Lwów b.r.w.; tenże, *System Dmowskiego wczoraj i dziś*, Londyn 1954; tenże, *Wstęp do polityki*, Lwów–Warszawa 1934; J. Zdzitowiecki, *Ku lepszemu przyszłości*, Poznań 1934.

Marginalne znaczenie Autor przywiązał do *Diariusza* J. Drobnika (zdeponowany w Bibliotece Narodowej w Warszawie i Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu), tymczasem mamy tam interesujące spostrzeżenia tego czołowego działacza RM OWP na temat Dmowskiego i jego najbliższych współpracowników, kształtowania się i ewolucji myśli politycznej „młodych”. Pominięto również ciekawe, choć momentami nazbyt ogóle wspomnienia K. Hrubyka – *Po drugiej stronie barykady. Spowiedź z klęski* (Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu; we fragmentach ukazały się drukiem – *Wspomnienia*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1969, z. 3; 1970, z. 3 i 4; 1971, z. 1 i 4). Analogiczna uwaga dotyczy zbioru druków ulotnych, a zwłaszcza sprawozdań/komunikatów informacyjnych m. st. Warszawy (AAN w Warszawie; obszerna część tych materiałów została wydana drukiem – *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę*, red. J. Widawski, t. 1–4, Warszawa 1991–1996). W sprawozdaniach znajdziemy informacje na temat działalności RM OWP na terenie całej Polski, stopnia jego rozpoznania i inwigilacji przez władze sanacyjne itp. Można było również wykorzystać materiały zdeponowane np. w Archiwum Państwowym w Lublinie i Poznaniu (Urząd Wojewódzki, Wydział Społeczno-Polityczny), gdzie odnaleźć można dokumentację dotyczącą działalności OWP i RM OWP. Ponadto w Poznaniu (Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa) odnajdziemy depozyt Danuty Nemling (materiały J. Drobnika). Z prac zwartych i artykułów o charakterze wspomnieniowym należałoby jeszcze uwzględnić: J. Drobnik, *Moje spotkania z Walerym Sławkiem*, „Orzeł Biały” X 1971, nr 87; K. Kozicki, *Pół wieku polityki demokratyczno-narodowej (1887-1939)*, wstęp i oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Kraków 2019; T. Piszczkowski, *Zdzisław Stahl jakiego znałem*, „Myśl Polska” 1988, nr 2; K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, Warszawa 1992; W. Wasutyński,

*Prawą stroną labiryntu. Fragmenty wspomnień*, Gdańsk 1996; H. Kiryłowa Sosnowska, *Gościńce i rozstajne drogi. Opowieść rodzinna*, Poznań 2002. Z dokumentów publikowanych: *Protokoły zebrań zarządu Młodzieży Wszechpolskiej Kołowo Lwowskie: za czas 20 marca 1925 do 29 stycznia 1930 roku*, wstęp i oprac. A. Tyszkiewicz, Kraków 2012. Natomiast dobrze się stało, że Autor sięgnął do wydanych drukiem pamiętników Janiny z Puttkamerów Żółtowskiej. Pragnę jedynie zaznaczyć, że to zaledwie fragmenty memuarów. Całość zdeponowana jest w Bibliotece Narodowej (trudne w odczycie ze względu na charakter pisma autorki).

Do literatury przedmiotu nie mam większych uwag. Korzystając z przywileju recenzenta dodałbym jedynie: B. Grott, *Religia, Kościół, etyka w ideach i koncepcjach prawicy polskiej*, Kraków 1993; tenże, *Waloryzacja epok historycznych i niektórych nurtów myśli europejskiej od średniowiecza po wiek dziewiętnasty w ideologii obozu narodowego jako wyraz jej katolicyzacji (1926–1939)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religiologia” 1983, z. 9; B. Hillebrandt, *Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX w.*, Warszawa 1986; Z. Kaczmarek, *Z historii endeckiej prasy politycznej Poznania*, „Roczniki historii czasopiśmiennictwa”, t. 15, z. 1; tenże, *Endecja w Wielkopolsce Wschodniej*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej” 1978, t. 4; R. Dobrowolski, *Młodzież narodowa na KUL - rys historyczny*, „Myśl Polska” 17 IV 2005, nr 1; tenże, *W obronie porządku i ładu. Czym była Straż Narodowa*, „Glaukopis” 2007 – 2008, nr 8-9; tenże, *Obóz narodowy w województwie lubelskim w latach 1928-1939*, Krzeszowice 2014; J. Trochimiak, *Obóz Wielkiej Polski*, Warszawa 1996; M. Czyrka, *Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska i Ruch Młodych Obozu Wielkiej Polski w Lublinie w okresie II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2009, nr 1 (29); tenże, *Ratusz zatrzymany w czasie. Narodowcy we władzach Lublina w latach 1918 – 1939*, Szczecin 2008; W. J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934-1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011; tenże, *Narodowcy w ruchu związkowym II RP. Geneza, działalność i znaczenie Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska” (1925–1939)*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek. Koncepcje – ludzie – działalność*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008; E. Maj, *Model endeckiej organizacji paramilitarnej na przykładzie Stowarzyszenia „Straż Narodowa”*, „Annales Universitatis Mariae – Curie – Skłodowska” 2002, sec. K, vol 9; J. Tomaszewicz, *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej (1921-1935)*, Katowice 2012; W. Turek, *Obóz narodowy w Gdyni w latach 1920-1939*, Radzymin – Warszawa 2015; B. Nitschke, *Adam Doboszyński. Publicysta i polityk*, Kraków 1993; *Wyparte historie*.

*Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1939*, red. M. Michalski, K. Podemski, Poznań 2022; K. Kawalec, *Endecja wobec problemu niemieckiego w latach 1926-1933*, „Sobótka” 1979, nr 1; tenże, *Obóz narodowy wobec sukcesów hitlerowców*, „Sobótka” 1984, nr 2; T. Kenar, *Droga do secesji. Geneza Związku Młodych Narodowców*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX – XX wiek. (Koncepcje – ludzie – działalność)*, red. T. Sikorski, A. Wator, Szczecin 2008; tenże, *Oblicze ideowe dwutygodnika „Akademik” (1922-1926)* [w:] *Spółeczeństwo, polityka, kultura. Studia nad dziejami prasy w II Rzeczypospolitej*, red. T. Sikorski, Szczecin 2006; tenże, *W stronę autorytaryzmu. Nacjonalizm integralny Związku Młodych Narodowców 1934-1939*, „Glaukopis” 2009, nr 15-16; A. S. Kotowski, *Narodowa Demokracja wobec nazizmu i Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2007; Z. Lenarczyk, *Jerzy Drobnik. Między dziennikarstwem a polityką*, Poznań 2001; tenże, *Ludzie polityki i kultury w poznańskich wspomnieniach Jerzego Drobniaka z lat 1924 – 1931*, [w:] *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX i XX wieku*, red. M. Kosman, t. III, Poznań 1997; H. Lisiak, *Działalność Obozu Wielkiej Polski w Poznańskim w latach 1930-1932*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2004, t. 3; tenże, *Endecja i sanacja w walce o wpływy na uczelniach poznańskich*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2005, t. 5; tenże, *Jerzy Drobnik jako publicysta „Kuriera Poznańskiego*, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji 1886 – 1939*, red. A. Dawidowicz, E. Maj, Lublin 2010; tenże, *Narodowa Demokracja w Wielkopolsce w latach 1918-1939*, Poznań 2006; tenże, *Powstanie Stronnictwa Narodowego i pierwszy okres jego działalności w Poznańskim (1928-1929)*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2005, t. 5; tenże, *Roman Dmowski w świetle „Diariusza” Jerzego Drobniaka* [w:] red. M. Białokur, M. Patelski, A. Szczepaniak, Toruń 2008; A. Magowska, *Polska prasa studencka w II Rzeczypospolitej*, Poznań 1994; K. W. Mucha, *Obóz narodowy w Łódzkiem w latach 1926-1939*, Łódź 2009; tenże, *Związek Młodych Narodowców w Łodzi w latach 1934-1939*, „Rocznik Łódzki” 2001, t. 48; tenże, *Nazizm w interpretacji polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997; G. Radomski, *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918-1926*, Toruń 2000; B. Smolik, *Myśl polityczna Wojciecha Wasiutyńskiego*, Toruń 2004; K. Kawęcki, *Działalność i myśl społeczno-polityczna Obozu Narodowo-Radykalnemu ABC 1934-1939*, Warszawa 2008; Sz. Rudnicki, *Falanga. Ruch Narodowo Radykalny*, Warszawa 2018.

### **Uwagi szczegółowe**



Rozdział pierwszy, niejako wprowadzający, poświęcono OWP, roli i miejscu/pozycji RM OWP w obozie narodowym oraz stosunku „młodych” do religii i Kościoła Rzymskokatolickiego, faszyzmu włoskiego i komunizmu. Pominięto natomiast problematykę narodzin i programu niemieckiego narodowego socjalizmu, o czym nieco więcej za chwilę. Podjacki syntetycznie przedstawił proces prowadzący do powstania OWP, omówił zjazd inauguracyjny OWP (4 XII 1926 r.) oraz najważniejsze dokumenty programowe organizacji. Odnotować jednak należy kilka niedopowiedzeń, zaniedbań, bądź drobnych wpadek. Na s. 20 pisze jednak, że Dmowski pozostawał pod „urokiem” włoskiego faszyzmu, po czym w dalszej części pracy (poświęconej włoskiemu faszyzmowi) z tej tezy się wycofuje, powołując się na badania R. Wapińskiego, K. Kawalca i M. Marszała. Przechodząc już do organizacji RM OWP opiera się jedynie na ustaleniach innych autorów. Nie sięga do źródeł, choćby prasy, która donosiła o pracach organizacyjnych, zamieszczała przemówienia, informowała o działalności struktur terenowych (s. 21 – 22). Bardzo ogólnie pisze o procesie organizowania się RM OWP na terenie całej Polski, ponownie zresztą nie przeprowadzając badań źródłowych (s. 23) – cyt.: *Ruch Młodych był autonomiczny, ale formalnie zintegrowany z OWP, a jego struktury organizacyjne pokrywały się ze strukturami Obozu. Szeregi młodych szybko rosły dzięki ich aktywności przejawiającej się w organizacji licznych zjazdów, konferencji, zebrań i kursów. Nie brakowało też starć z przeciwnikami politycznymi i policją, co dodatkowo przyciągało młodych ludzi do ich organizacji. Największą popularnością cieszył się wśród młodzieży, studentów, inteligencji oraz szeroko rozumianej klasy średniej. Osiągnął też znaczne wpływy w środowiskach robotniczych i wśród bezrobotnych, oraz na terenach wiejskich i to pomimo dużej aktywności ugrupowań ludowych. Najsilniejsze struktury organizacyjne posiadał w Wielkopolsce, na Pomorzu, Mazowszu oraz w Warszawie i innych miastach uniwersyteckich. Dalej ogranicza się jedynie do podania obsady personalnej kluczowych organów wewnętrznych ruchu (s. 22) – cyt.: *Po lwowskiej inauguracji nastąpiły zjazdy w kolejnych miastach: Poznaniu i 30 października 1927 r. w Warszawie, gdzie zakończono wstępny proces organizacji Ruchu, który okrzyknął już na tyle, że młodzi mogli wyłonić swoje centralne kierownictwo. Przewodniczącym Wydziału Wykonawczego Ruchu Młodych został inicjator lwowskiego zjazdu – Zdzisław Stahl, a jego zastępcą Tadeusz Bielecki. W skład tego organu weszli także: Wojciech Jaxa-Bąkowski, Jerzy Drobnik, Jan Rembieliński, Henryk Rossmann, Stefan Wyrzykowski oraz Jan Jodzewicz, kierujący jednocześnie Dzielnicą Warszawską. Powołano również Komitet Główny Ruchu Młodych, pełniący funkcję organu doradczego, na którego czele stanął Jan Rembieliński, a do jego składu, poza członkami Wydziału Wykonawczego, należeli także kierownicy komitetów**

*dzielnicowych*. Podjaci pomija zupełnie strukturę sekcijną RM OWP, a przecież oprócz akademickiej istniała choćby jeszcze Sekcja Rzemieślniczo – Robotnicza. „Młodzi” mieli również swoje wpływy wśród kobiet/dziewcząt, szacuje się, że było ponad tysiąc członkiń RM OWP. Jeśli zaś chodzi o organizacje terenowe wygląda to następująco: Warszawa – 5602 członków, województwo poznańskie – 5362 członków, województwo pomorskie – 4822 członków, województwo krakowskie – 3515 członków, województwo lwowskie 2993 członków. Silne wpływy RM OWP posiadał także w środowisku akademickich wielu miast. Tytułem jedynie przykładu w Lublinie działała prężnie MW oraz powiązane z nią korporacje studenckie – „Concordia”, „Hetmania” i „Magna Polonia”. Liderami „młodych” na tym terenie byli m.in.: Franciszek Franczak, Jan Zdzitowiecki, Wit Klonowiecki, Ludwik Christians, Kazimierz Królikowski. Miejscowi działacze przejawiali także aktywność w Zjednoczeniu Zawodowym „Praca Polska” (zresztą nie tylko w Lublinie). Należało więc choćby syntetycznie przedstawić rozwój organizacyjny ruchu w poszczególnych dzielnicach, z omówieniem form jego aktywności na różnych polach, wymienić choćby najważniejszych liderów itd. Warto również odnotować, że przed rozwiązaniem struktur OWP powołano też tajne, zakonspirowane „Drużyny Chrobrowe”, gdzie kluczową rolę odgrywał Witold Staniszkis. Po utworzeniu SN „młodzi” weszli w skład wojewódzkich i powiatowych zarządów SN, a także do Zarządu Głównego (Podjaci o tym jedynie wspomina).

Zupełnie niepotrzebnie znaczną część swoich rozważań Autor poświęca nie RM OWP, a OWP (s. 25 – 30), nie licząc krótkiej analizy *Wytycznych w sprawach: żydowskiej, mniejszości słowiańskich, niemieckiej i zasad polityki gospodarczej* (Oddział Akademicki OWP w Warszawie). Poza tym nadmienia jedynie o prasie RM OWP (s. 30), co więcej niektóre pisma związane z ruchem, które wymienia, w rozprawie nie uwzględnia (np. „Trybuna Narodu”, „Młody Narodowiec”), bazując albo na prasie ruchu narodowego (np. „Myśl Narodowa”, „Gazeta Warszawska”), albo na ideowym piśmie RM OWP – „Awangarda”. Tak, czy inaczej, podrozdział – *Rola i miejsce RM OWP w obozie narodowym* w istocie poświęcony jest OWP i nie wychodzi poza ustalenia badawcze: Z. Kaczmarka, B. Grotta, Sz. Rudnickiego i innych badaczy.

I jeszcze kilka kwestii drobniejszych. Podjaci pisze, że J. Drobnik nie należał do Młodzieży Wszechpolskiej (s. 22 – 23). Tymczasem w dniach 25 – 26 III 1922 r. brał on udział w Zjeździe Narodowego Związku Młodzieży Akademickiej, który ujedynolicił strukturę powstałego 17 XII 1919 r. Związku i przybrał nazwę Związku Akademickiego Młodzieży Wszechpolskiej. Wspólnie z Ryszardem Piestrzyńskim, Stefanem Wyrzykowskim i Janem Zdzitowieckim współtworzył koło poznańskie, a od II 1922 r. podjął współpracę z

„Akademikiem” (organ Narodowego Zjednoczenia Młodzieży Akademickiej, a następnie Młodzieży Wszehpolskiej). Pewną niezręcznością jest również stwierdzenie, że dopiero po 1930 r. obóz rządzący (sanacja) dążyła do ugruntowania swojej władzy poprzez zmiany legislacyjne w prawie (s. 25). Robiono to już stopniowo po maju 1926 r. (np. 4 XI 1926 r. wydano *Rozporządzenie o karach za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli*; w XII zostało uchylone przez Sejm, ale zaraz później wydano kolejne zasadniczo utrzymujące postanowienia wcześniejszego; ograniczano funkcje kontrolne Sejmu, stosowano liczne precedensy konstytucyjne – np. w związku z odraczaniem i zamykaniem sesji sejmowych *etc.*). Poza tym nie tylko w 1930 r. BBWR uzyskał większość mandatów w Sejmie, ale i wcześniej, po wyborach w 1928 r. (125 mandatów – względna większość parlamentarna). Natomiast w 1930 r. obóz rządzący otrzymał 249 mandaty (licząc tylko BBWR), co i tak nie dawało mu większości konstytucyjnej. Parlamentarzystami zostali wówczas rekrutujący się z RM OWP: Zdzisław Stahl, Tadeusz Bielecki, Ryszard Piestrzyński, Wincenty Harembki, Tadeusz Wróbel, Zbigniew Dembiński, Mieczysław Jakubowski, Ludwik Christians i Zbigniew Stypułkowski. Wspominając o ustawie o szkołach akademickich z marca 1933 r. Autor powołuje się na artykuł Sz. Rudnickiego publikowany na łamach „Więzi”. Dlaczego jednak nie sięgnął do prac historyków oświaty i wychowania (np. badania Joanny Sadowskiej, Danuty Koźmian, Feliksa Araszkiewicza, Krzysztofa Jakubiaka i innych), czy też biografów ministrów Sławomira Czerwińskiego i Janusza Jędrzejewicza (np. wspomniana już Koźmian i Piotr Gołdyn), tylko do tekstu o charakterze popularnonaukowym?

Osobnym problemem wymagającym wyjaśnienia są relacje między Dmowskim a „młodymi”. Autor utrzymuje, że działacze RM OWP pozostawali pod przemożnym wpływem autorytetu lidera endecji. To oczywiście prawda, ale trzeba pamiętać, że nie byli wobec niego bezkrytyczni. Co więcej ich stanowisko wobec Dmowskiego jednak ewaluowało. Co sprawiło, że z początkiem lat trzydziestych część z nich (zwłaszcza grupa lwowsko – poznańska) zaczęła poszukiwać bliźniaczych idei i sojuszników w obozie rządzącym, innymi słowy próbowała syntetyzować „dwie Polski” – Dmowskiego i Piłsudskiego. Spróbujmy się nad tym wątkiem pochylić, ponieważ nie znajduje on odzwierciedlenia w badaniach Podjackiego. Już około 1928 r w publicystyce „Awangardy” – organu teoretycznego i ideowego RM OWP dostrzec można symptomy twórczej rewizji myśli politycznej obozu narodowego. Środowisko nabierało sceptycyzmu wobec dotychczasowej polityki obozu narodowego, szukając kontaktów z grupami rozłamowymi, secesjonistami i środowiskami piłsudczykowskimi (sanacyjnymi). Pod koniec 1928 r. Drobnik konferował z Wacławem

Mejbaumem – liderem tzw. „Zespołu Stu” – lwowskiej secesji, na temat ewentualnego porozumienia i współpracy z piłsudczykami. Grupa „Awangardy” była coraz bardziej rozczarowana linią polityczną „starych”, otwarcie krytykując poznańskich liderów endecji: Mariana Seydę i Wojciecha Trąmpczyńskiego. Drobnik, Zdzitowiecki i Piestrzyński próbowali skłonić Dmowskiego do zmiany strategii i ewentualnego porozumienia z obozem rządzącym. Rozmowy z liderem obozu narodowego nie przyniosły jednak żadnych efektów. Na początku 1931 r. podczas spotkania grupy „Awangardy” Drobnik poddał oficjalnej krytyce linię polityczną obozu narodowego, personalnie zaś Dmowskiego (*Dmowski jako przywódca już się dawno skończył* – za: *Diariusz*, k. 325). Opowiadał się za utrzymaniem autonomii RM OWP w ramach OWP. Pomimo tego 7 VI 1931 r. na konferencji organizacyjnej OWP w Poznaniu (na wniosek T. Bieleckiego, a za zgodą Dmowskiego) zdecydowano się na scalenie Ruchu Młodych z OWP. 26 IX 1932 r. zdelegalizowano OWP na Pomorzu, a 26 X 1932 r. w województwie poznańskim. W ten sposób Dzielnica Zachodnia OWP przestała istnieć. Część działaczy dawnego RM OWP zdecydowała się na utworzenie Związku Młodych Narodowców (tzw. „pierwszy” ZMN) w Toruniu (Kazimierz Maj, Edward Piszcz), Środzie, Poznaniu (Michał Howorka). ZMN zachował własną autonomię, tak w sferze organizacyjnej, jak i ideowej. 29 V 1933 r. Drobnik nawiązał kontakt z Walerym Sławkiem. Próbował wówczas sondować ewentualne możliwości porozumienia między obozem rządzącym a środowiskiem „Awangardy”. Na spotkaniu w Węgierce (4 – 5 V 1933 r.) zapadła decyzja o utworzeniu nowego stronnictwa syntetyzującego myśl narodową z państwową (piłsudczykowską). 14 X 1933 r. Drobnik ponownie konferował ze Sławkiem, wyrażając pozytywną opinię na temat współpracy przy pracach nad nową konstytucją. Ostatecznie 21 II 1934 r. Urząd Wojewódzki w Poznaniu zarejestrował organizację Związek Młodych Narodowców (tzw. „drugi” ZMN). Głównym celem programowym stronnictwa miała być: „praca dla Narodu i Państwa, wychowanie obywatelskie i społeczne członków na zasadach nauki katolickiej i narodowej myśli społecznej”. Do liderów ruchu należeli m.in.: Drobnik, Zdzitowiecki (prezes), Piestrzyński, Stahl, Klaudiusz Hrabyk, Zygmunt Wojciechowski.

Do podrozdziału dotyczącego stanowiska RM OWP wobec religii i Kościoła większych uwag nie mam. Zgadzam się z Autorem, iż początkowo „młodzi” do „katolicyzacji” myśli narodowej podchodzili z dystansem, dzieląc raczej poglądy pierwszego pokolenia narodowych demokratów. Chciałbym pokusić się jedynie o kilka refleksji natury polemicznej. Pierwsza dotyczy ks. Kazimierza Lutosławskiego, który w moim przekonaniu nie reprezentował katolickiej opinii publicznej (traktowanej szeroko i

uniwersalnie), a ZLN, którego był członkiem i posłem, o szczególnych talentach oratorskich. Sprawa druga, to analiza poglądów ks. Jana Urbana, redaktora katolickiego „Przeglądu Powszechnego”. On z kolei nie prezentował stanowiska bliskiego obozowi narodowemu. Po co więc Autor na niego się powołuje. Na s. 37 Podjacki pisze (odwołując się do ustaleń B. Grotta), że jeszcze przed 1926 r. dochodziło do sporów między MW a Stowarzyszeniem Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. To wszystko prawda, z tym, że zaraz później dodaje, że „w rezultacie” doprowadziło to do rozbitcia korporacji akademickich. A to już jest sformułowanie nieściśle, ponieważ „Odrodzenie” nie było korporacją. Zupełnie niepotrzebnie Autor poświęca kilka stron na analizę poglądów Dmowskiego na temat ewolucji ruchu narodowego po 1926 r., zamiast skoncentrować się na refleksji ideowej RM OWP. Na ss. 52 – 53 Podjacki nawiązuje do Doboszyńskiego, który pozostawał pod wpływem Akwinaty. Pełna zgoda, tyle, że rozwinął to w publicystyce po 1933 r. Inna sprawa, że nie był to jedyny ideowy „patron” Doboszyńskiego (w kwestiach ekonomiki nawiązywał do dystrybucjonizmu Gilberta Keitha Chestertona, intuicyjnie do Hilaire Josepha Pierre’a Belloc’a). Podobnie jest w tych fragmentach pracy, w których Doktorant wspomina o filozofii Bierdiajewa. Oczywiście środowisko młodych było jego *Nowym średniowieczem* zafascynowane, z tym, że w latach późniejszych. I dlaczego Autor przywołuje w tym kontekście Adama Żółtowskiego? Co prawda był on członkiem OWP, ale przede wszystkim jednym z liderów Stronnictwa Chrześcijańsko – Narodowego, a na pewno nie reprezentantem „młodych” (s. 53). W końcowych fragmentach podrozdziału pojawiają się również drobne nieścisłości. Na s. 54 Autor jednoznacznie twierdzi, że „młodzi” potępiali kapitalizm. Tak postawiona teza przeczy rozważaniom znajdującym się w jednym z kolejnych rozdziałów dotyczących gospodarki (s. 54). Podobne stwierdzenie pada w odniesieniu do krytyki liberalizmu gospodarczego. Ale znów w rozdziale, gdzie Autor pochyla się nad problematyką gospodarki i ekonomii, wspomina (i to nie raz!), że „młodzi” podzielali poglądy gospodarcze prof. R. Rybarskiego. A przecież Rybarski obok prof. Edwarda Taylora był bodaj najbardziej rozpoznawalnym reprezentantem nurtu wolnorynkowego w ruchu narodowym. Byłbym zatem bardziej ostrożny.

W podrozdziale dotyczącym komunizmu i faszystów Autor dokonał swoistego „przeglądu artykułów” (przeglądu wypowiedzi publicystów RM OWP) tej tematyce poświęconych. Taką jednak konwencję Podjacki przyjął. Wspominałem już o tym wcześniej. Nie zamierzam więc polemizować z autorskim *licentia poetica*, tym bardziej, że wyraziłem już swoją opinię w tej kwestii wcześniej. Nie omawiając tej części pracy pozwolę sobie ponownie na kilka refleksji polemicznych. Po pierwsze pojęcie komunizmu Autor traktuje

dość pojemnie. Mowa tam o komunizmie sowieckim, o KPP, o „Żydokomunie”, ale i o „Wiadomościach Literackich”, które z komunizmem nic nie miały wspólnego. Sporo w tym przypadkowości i chaosu. Na s. 60 Podjacki powołuje się na badania Sebastiana Drabika (dot. KKP), ale nie sięga do wydanych drukiem opracowań, a jedynie do materiałów pozyskanych z internetu (pomijam, że dr Drabik jest raczej badaczem powojennych dziejów). Czy nie lepiej byłoby sięgnąć do prac: H. Cimka, Z. Zaporowskiego, czy też E. Kowalczyk? Duży stopień ogólności charakteryzuje tą część pracy która dotyczy faszyzmu włoskiego (to zaledwie kilka stron analizy). Autor nie zwrócił na przykład uwagi na recepcje myśli politycznej Enrico Corradiniego, jednego z najwybitniejszych ideologów nacjonalizmu włoskiego (*Associazione Nazionalista Italiana*), którego przemyślenia rezonowały na myśl polityczną włoskich faszystów. Dlaczego Corradini? Choćby dlatego, że Zdzitowiecki – jeden z liderów RM OWP pozostawał pod wpływem Corradiniego (E. Corradini, *Jedność i potęga narodów*, wstęp J. Zdzitowiecki, Poznań 1937). Kolejna sprawa to stosunek Dmowskiego do faszyzmu włoskiego. Wcześniej Autor pisał, że Dmowski był „zauroczony” faszyzmem, zaś na s. 71 stwierdza już, że podchodził do faszyzmu z rezerwą. Jak więc było? Niejasne, pełne sprzeczności są również wywody Autora na temat recepcji faszyzmu przez RM OWP. Z jednej strony pisze o entuzjazmie, z drugiej o rezerwie wobec zmian ustrojowych i politycznych w Italii. Oczywiście „młodzi” przestrzegali przed ślepy epigoństwem, przenoszeniem na polski grunt obcych wzorców, ale jednocześnie na łamach „Akademika” (w 1926 r.) można było przeczytać: *Spojrzenia naszej młodzieży kierują się w stronę słonecznej Italii, w stronę wiecznego Rzymu, którego mury opromienia dziś blask nowej chwały*. A to tylko przykład, jakich wiele odnajdziemy w publicystyce RM OWP. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w 1927 r. w winiecie „Awangardy” umieszczono różgi liktorskie – symbol włoskich faszystów, a samo pismo utrzymywało bezpośredni kontakt z włoskimi faszystami (np. z dziennikiem „Popolo di Trieste”, którego redaktor naczelny nadsyłał do „Awangardy” korespondencje z Włoch).

Należy żałować, że Podjacki zrezygnował z omówienia stosunku działaczy RM OWP do niemieckiego narodowego socjalizmu. Także dlatego, że problematyka ta żywo interesowała „młodych”. Nie wchodząc w szczegóły pozwolę sobie jedynie na przytoczenie kilku wybranych artykułów J. Drobnika (zimą 1931 r. został berlińskim korespondentem „Kurieria Poznańskiego”, uchodził za znawcę i wnikliwego obserwatora ówczesnej polityki niemieckiej): J. D., *W naprężeniu walki wyborczej – eksplozja materiałów agitacyjnych – samolotem, autem i koleją – Hitler i Bruning jeżdżą*, „Kurier Poznański” 6 IV 1932, nr 157; tenże, *Zakończenie walki wyborczej w Niemczech*, „Kurier Poznański” 10 IV 1932, nr 164;

*Hindenburg wybrany prezydentem. Hitler zdobył dwa miliony nowych głosów*, „Kurier Poznański” 11 V 1932, nr 165; tenże, *Rozwiązanie bojówek hitlerowskich w całej Rzeszy Niemieckiej*, „Kurier Poznański” 14 IV 1932, nr 170; tenże, *Hitlera finansują Anglicy*, „Kurier Poznański” 16 IV 1932, nr 174; tenże, *Rzekomy niedoszły zamiar Polski zajęcia Gdańska siłą zbrojną*, „Kurier Poznański” 2 V 1932, nr 201; tenże, *We Francji o planowanym zamachu Niemiec na Polskę*, „Kurier Poznański” 22 V 1932, nr 229; tenże, *Zwycięstwo hitlerowców w Lippe*, „Kurier Poznański” 18 I 1933, nr 27; tenże, *Przed nowym rozwiązaniem Reichstagu*, „Kurier Poznański” 18 I 1933, nr 27; tenże, *Dookoła rządu Adolfa Hitlera*, „Kurier Poznański” 31 I 1933, nr 43). Obfity materiał publicystyczny odnoszący się do krytycznej oceny ideologii nazistowskiej znajdziemy także w „Awangardzie” i to jeszcze przed dojściem A. Hitlera do władzy. Zainteresowania RM OWP nie ograniczały się rzecz jasna tylko i wyłącznie do faszystów: włoskiego i niemieckiego. Z uwagą przyglądali się także nacjonalizmowi europejskiemu, twórczo odczytując idee Maurice Barrèsa, Charles Maurrasa, Léona Daudeta czy Georges Valois. Czasami szukano inspiracji w środowiskach mniej znanych, jak choćby w ruchu szwajcarskich nacjonalistów „Res Helvetica”.

W rozdziale II ukazane zostały poglądy RM OWP na koncepcje państwa narodowego. Wstępem do rozważań były poczynione przez Autora ustalenia dotyczące struktury narodowościowej II RP. W kolejnych podrozdziałach dokonał omówienia koncepcji „Wielkiej Polski” (definiowanie narodu, relacje naród – państwo itd.) ze szczególnym uwzględnieniem roli i pozycji mniejszości słowiańskich, Żydów i Niemców w „państwie narodowym”. W zasadzie program „młodych” wobec mniejszości nie różnił się znacząco od postulatów obozu narodowego także przed 1926 r. Opowiadali się oni za asymilacją mniejszości słowiańskich, Żydom zaś ze względu na „obcość” (także duchową, kulturową i cywilizacyjną) nie przyznawano statusu pełnoprawnych obywateli, twierdząc, że nie poddadzą się oni tak asymilacji, jak i polonizacji. Sama idea „Wielkiej Polski” w kontekście terytorialnej wykluczała również wszelkie formuły federacyjne, restaurację „idei Jagiellońskiej”. Przekonywano bowiem, że „Polska Wielka” obejmować te terytoria gdzie sięga cywilizacja polska. W tej materii RM OWP nie zdołał jak się wydaje oryginalnej wizji państwa polskiego. Dokonana przez Podjackiego analiza nie budzi moich zastrzeżeń, poza przyjętą konwencją, polegającą na omówieniu poszczególnych artykułów, bez przyjętego „klucza” narracji. Za cenne uważam te fragmenty, które dotyczą relacji między dwoma kategoriami – „narodu” i „państwa”. W moim przekonaniu stanowiły one zapowiedź reorientacji myśli politycznej „młodych” i ich zbliżenia do obozu belwederskiego (sanacji).

Korzystając z przywileju recenzenta chciałbym jedynie zwrócić uwagę na kilka spraw. Na s. 83 cytując prace K. Hrubyka Autor dokonał przekopiowania pliku pdf, stąd w tekście pojawiły się nieczytelne znaki graficzne. To jednak tylko mało istotna uwaga techniczna. Uważam natomiast, że Autor niepotrzebnie, w sposób aż nadto wyczerpujący omówił poglądy Narodowej Demokracji w odniesieniu do idei „Wielkiego Narodu” (J. L. Popławski, R. Dmowski, J. Bartoszewicz, S. Grabski, W. Konopczyński i inni). Analogicznie jest z programem terytorialnym endecji. Autor sięga tutaj nawet do XIX wieku, następnie omawia postulaty terytorialne przed 1914, w trakcie Wielkiej Wojny, podczas konferencji pokojowej w Paryżu (Wersalu). Pytanie po co? Po pierwsze te obszernie fragmenty wydają się zbędne, bo nie związane z przedmiotem badań, po drugie doczekały się już omówienia w literaturze przedmiotu, na co zresztą Podjaski wskazuje. W podrozdziale tym pojawiają się również drobne potknięcia, bądź niedomówienia. Na przykład na s. 99 Autor pisze, że pod koniec grudnia 1922 r., po zabójstwie prezydenta G. Narutowicza „walka” przeniosła się na ulice polskich miast. To prawda, ale nie przeniosła się, a była kontynuowana. Apogeum przypadło na pierwsze dni po wyborze prezydenta i trwała aż do jego zaprzysiężenia (zob. np. prace M. Andrzejewskiego i M. Białokura). Na s. 117 Doktorant sygnalizuje, że po zamachu majowym „zaczęły być popularne postulaty federacyjne” piłsudczyków. Maj 1926 r. nie stanowi tutaj jednak żadnego przełomu, były one popularne już wcześniej (z literatury przedmiotu warto odnotować: M.K. Dziewanowski, *Joseph Piłsudski. A European Federalist, 1918–1922*, Stanford 1969; K. Grünberg, *Polskie koncepcje federalistyczne 1864–1918*, Warszawa 1971; B. Miedziński, *Polityka wschodnia Piłsudskiego*, „Zeszyty Historyczne” [Paryż] 1975, z. 31, s. 6–26; J. Cisek, *Kilka uwag o myśli federacyjnej Józefa Piłsudskiego*, [w:] *Międzymorze. Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej XIX–XX wiek*, Warszawa 1995, s. 91–100; P. Hauser, *Federacyjna wizja Rzeczypospolitej w poglądach Józefa Piłsudskiego i próba jej urzeczywistnienia w latach 1918–1921*, [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz z 1920 roku i jego następstwa*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997; J. Juchnowski, *Federalizmi integracja europejska w myśli politycznej socjalistów polskich (1922–1939)*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998, s.s. 202–213; K. Grygajtis, *Polskie idee federacyjne i ich realizacja w XIX i XX wieku*, Częstochowa 2001; A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920)*, Kraków 2001; P. Okulewicz, *Koncepcja „Międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Poznań 2001; Ł. Zweifel, *Państwa bałtyckie wobec koncepcji federacyjnej PPS*, „Rocznik Wschodni” 2004, nr 10, s. 291–295; tenże, „O program polski na Wschodzie” – koncepcja federacyjna w publicystyce socjalistycznej lat



1919–1920, „Rocznik Wschodni” 2006/2007, nr 12, s. 232–236; J. Pisuliński, *Czy Piłsudski był federalistą? – dylematy polskiej historiografii*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2005, nr 11, s. 111–126; tenże, *Koncepcje federacyjne II Rzeczypospolitej*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo – Wschodniej” 2021, nr 2, s. 99 – 121; Z. Zaporowski, *Federalizm Józefa Piłsudskiego (1918–1922)*, [w:] *Świat wokół Rzeczypospolitej. Problematyka zagraniczna w polskiej myśli politycznej w pierwszej połowie XX wieku*, red. W. Paruch, K. Trembicka, Lublin 2007, s. 179–187; P.S. Wandycz, *Piłsudski a federalizm*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2012, z. 4, s. 45–54; M. Kornat, *Z projektów federacyjnych w polskiej myśli politycznej (1917–1921)* [w:] *O ziemię naszą, nie waszą. Ideowe aspekty procesów narodotwórczych w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. Ł. Adamski, Warszawa 2017).

Część pracy dotycząca mniejszości niemieckiej jest generalnie poprawna i nie budzi zastrzeżeń. Pewien niedosyt pojawia się jedynie w odniesieniu do problemu „rewindykacji zachodnich” (polskiej myśli zachodniej – tutaj brak odniesienia choćby do badań M. Mroczko). Na tym polu publicyści RM OWP byli szczególnie aktywni i płodni. Autor jednak potraktował to zagadnienie marginalnie. Osobny podrozdział dotyczący mniejszości słowiańskiej nie wymaga komentarza, tym bardziej, że Podjaski wydał drukiem monografię poświęconą tej problematyce, co sygnalizowałem już wcześniej. W rozprawie nie odnalazłem żadnych nowych ustaleń w tej materii. Jeśli zaś chodzi o mniejszość żydowską to rozważania publicystów wywodzących się ze środowiska „młodych” nie wносиły nic nowego, powielają jedynie stare stereotypy i uprzedzenia wobec Żydów. Były potwierdzeniem antysemitckiego programu endecji, pewne różnice i subtelności wiązały się jedynie z rozkładem akcentów i sposobem argumentacji. Można było oczywiście różnie ów antysemityzm tłumaczyć, szukać jakiś argumentów usprawiedliwiających sposób myślenia młodych endeków, nie zmienia to jednak ogólnego obrazu. Nie zmienia tak w latach 1927 – 1933, jak i później, kiedy znaczna część z nich współtworzyła ZMN (zob. T. Kenar, *Stosunek Związku Młodych Narodowców do mniejszości żydowskiej jako przejaw antysemityzmu w łonie obozu sanacyjnego w latach 30-tych* [w:] *Post hominum memoriam. Profesorowi Januszowi Farysiowi – uczniowie i przyjaciele*, red. T. Sikorski, P. Słowiński, Gorzów Wielkopolski 2009). Autor co prawda do takich konkluzji nie dochodzi, ale dokonana przez niego analiza jest poprawna i wyczerpująca.

Ostatni rozdział, poświęcony problematyce ustroju politycznego i społeczno – gospodarczego oceniam za najlepszy w recenzowanej pracy. Przede wszystkim jest spójny i ściśle odnosi się do zagadnień w nim poruszanych. Trzeba przyznać, że publicyści RM OWP

(np. Stahl, Zdzitowiecki, Piestrzyński) byli doskonale przygotowani, a więc i kompetentni do wypowiedzania się w sprawach ustrojowych. Ich publicystyka oprócz wątków ideowych, czasami agitacyjnych i propagandowych była jednak rzeczowa, zawierała bardzo konkretne rozwiązania. Co prawda nie udało im się wypracować wspólnego programu ustrojowego, niemniej można wyodrębnić pewien „kod identyfikacyjny” w którym umieścić należy: demoliberalny sceptycyzm, elitaryzm, wzmocnienie pozycji ustrojowej głowy państwa (niezwykle ciekawe fragmenty dotyczące idei monarchicznej, lansowanej zwłaszcza przez Jana Korolca, rozwiniętej później w pracy – *Ustrój polityczny narodu*, Warszawa 1938). Podjacki staje na stanowisku, że w sprawach ustroju politycznego „młodzi” zdecydowanie krytycznie odnosili się do postulatów piłsudczyków, jak pisze *czierpiąc natchnienie z twórczości Dmowskiego* (s. 309). Moje zdanie jest nieco odmienne. To znaczy tacy publicyści, jak choćby Piestrzyński rzeczywiście krytycznie oceniali rządy sanacji, niemniej od co najmniej 1929 r. wychodzili z przekonania, że można „zaszczepić” myśl narodową w program obozu rządowego, który w ich przekonaniu w płaszczyźnie ideowej był mgławicowy. Innymi słowy dokonać ideowej syntezy narodowo – państwowej, nie rezygnując z „metody Dmowskiego”, przekonać sanację, że można przekroczyć granice wyznaczone jeszcze w XIX wieku i na gruncie ideowym, zbliżyć się do siebie tworząc nową wersję nacjonalizmu państwowego. W warstwie ogólnej, część dezyderatów programowych przez nich wysuwanych było bliźniaczo podobnych do tych proponowanych przez sanację i konserwatystów (np. W. L. Jaworskiego). Różnice, w gruncie rzeczy „subtelne” dotyczyły rozwiązań szczegółowych. Po 1933 r. o owej syntezie narodowo – państwowej część środowiska „Awangardy” pisała już śmieiej, aby w końcu stworzyć w obozie sanacyjnym, nowoczesny, nacjonalistyczny nurt. W kwestiach społeczno – ekonomicznych myśl polityczna RM OWP była bardziej „rozproszona”, zdekoncentrowana, a przez to i niejednolita. Trudno tutaj było odnaleźć jakiś wspólny mianownik. Krytyka kapitalizmu i ekonomicznego liberalizmu przeplatała się z propozycjami jego korekt. Z jednej strony sceptycznie oceniano podejście wolnorynkowe, z drugiej powoływano się na prace prof. Rybarskiego, który uchodził przecież za rzecznika tego nurtu. Stawano w obronie własności prywatnej, ale z drugiej strony domagano się jej uspołecznienia (zgodnie z nauczaniem społecznym Kościoła). Z troską wypowiedziano się o drobnej przedsiębiorczości (drobny handel i rzemiosło), domagając się przy tym wzmocnienia węzłowych sektorów gospodarki narodowej (krytykując zarazem politykę kartelową sanacji). Chyba jedynym punktem wspólnym był postulat autarkii – niezależności (także surowcowej) od obcego kapitału i „czynników zewnętrznych”. Niektórzy próbowali sięgać do wzorców faszystowskich (np.

Piestrzyński), inni domagali się wypracowania własnego programu „ekonomii narodowej”. *Suma summarum* nie udało się jednak wypracować środowiskowego programu, a prezentowane przez nich poglądy i rozwiązania stanowiły różnorodną mozaikę indywidualnych refleksji i pomysłów.

Nieco rozczarowuje zakończenie. Autor dokonał tutaj raczej streszczenia pracy, w oparciu o „podsumowania” zawarte na końcu każdego z rozdziałów. Nie pokusił się o własną refleksję, ocenę oblicza ideowego RM OWP. Czytelnik oczekiwałby przede wszystkim odpowiedzi na pytanie o oryginalność myśli politycznej „młodych”? Jaką wartość, znaczenie miały ich przemyślenia, wysuwane postulaty i rozwiązania? Na ile myśl polityczna RM OWP była twórcza, na ile zaś osadzona w przeszłości, współzależna od dziedzictwa „Ojców”? Wreszcie także, dlaczego po rozwiązaniu OWP młode „potomstwo poobozowe” zdecydowało się podążać własnymi ścieżkami politycznymi?

Dokładna lektura dysertacji skłania do kilku wniosków. Przede wszystkim przyjęta przez Autora konwencja polegająca na omawianiu poszczególnych artykułów sprawiła, że momentami mamy tutaj swoisty „przeгляд publicystyki”, pozbawiony myśli przewodniej – klucza, wokół którego zbudowana byłaby narracja. Wybór takiego modelu, to rzecz jasna prawo każdego badacza. Po drugie w rozprawie pojawiają się wątki poboczne, w niektórych fragmentach one wręcz przeważają nad zasadniczą tematyką pracy. Czasami występują też liczne powtórzenia, dotyczą one choćby recepcji faszyzmu, relacji między narodem a państwem, ideą „Wielkiej Polski” itp. Bez wątplenia jednak Autorowi udało się uporządkować dotychczasowy stan badań, wprowadzić do obiegu naukowego nowe kwestie i problemy, dotychczas w badaniach nieobecne, bądź jedynie zasygnalizowane. Można więc uznać rozprawę za dostatecznie oryginalną, wypełniającą przysłowiową już „lukę” w badaniach naukowych.

## **Redakcja**

W dysertacji pojawiają się rozmaite błędy natury edytorskiej, np. stosowanie kursywy w sytuacjach nieuprawnionych, potknięcia natury stylistycznej, używanie języka potocznego itp. Są to jednak tylko i wyłącznie drobne uchybienia, które zdarzają się we wszystkich pracach „na stopień” i stosunkowo łatwo je wyeliminować, przed ewentualnym wydaniem monografii drukiem, do czego Autora zachęcam.

## **Konkluzja**

Pragnę zaznaczyć, że moje uwagi krytyczne i polemiczne nie mają na celu obnażenia słabości dysertacji. Tak nie jest. Przyjąłem, że bezcelowe jest omawianie poszczególnych części pracy. Skoncentrowałem się natomiast na wskazaniu potknięć, niedopowiedzeń, czasami błędów, licząc, że Autor uwzględni je przed ewentualnym wydaniem pracy drukiem. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że poczynione przeze mnie uwagi nie przekreślają walorów poznawczych recenzowanej dysertacji. Wręcz przeciwnie są to uwagi jedynie „pod rozwagę”. Powinny skłaniać do przemyśleń. Autor jednak nie musi się z nimi zgadzać. Ma prawo do własnej opinii, do własnego stanowiska, zwłaszcza, że to On ponosi całkowitą odpowiedzialność za ostateczny kształt recenzowanej dysertacji, i to On jest najlepszym ekspertem poruszanej w niej problematyki.

Pomimo uwag krytycznych i polemicznych uważam, że recenzowana dysertacja jest cenna i potrzebna. Przede wszystkim jest to praca porządkująca dotychczasowy stan badań, poznawczo zaś wartościowa, stanowiąca pierwsze w historiografii syntetyczne ujęcie myśli politycznej Ruchu Młodych OWP.

Reasumując, stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określonym w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2918, nr 1669) i ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2018, nr 1668 z późn. zm.). W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Wojciecha Eugeniusza Podjackiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Tomasz Sikorski*

